

# Czerwin, UWOLNIĆ BONUSA (ft. Dobry Dzieciak)

Kolejne święta za kratą  
Pięć i pół roku maraton  
Wyrok tu z czapy za darmo  
Tylko tu nadzwyczaj łatwo jest pomówieniami  
Zapełniać jednostkę penitencjarną

Dla ciebie śmieszne  
Dla innych hardcore  
Módl się pajacu, aby tym razem na ciebie nie padło  
Zmieniamy hasło

Uwolnić Bonusa!

Cała Polska hałas  
Prosta ostatnia to noga na gaz  
Nie musiał – pomógł, szacunek Białas  
Realnie w połowie zrzucony balast  
A teraz robimy projekt, znowu się scena jednoczy  
Nadal występuje problem  
Ciągłe jest nawijać o czym  
Historia dalej się toczy

Zakłady karne bezkarne  
System nie pomaga – doi  
Jedynie kształtuje charakter  
Wku\*wienie i nienawiść do nich  
Ciebie to skarżą za handel  
Bo kapuś dupy swojej broni  
Ale czy tak było naprawdę  
Czy gram, czy kilo, już zależy od nich

I tak czas mija za kratą  
Nie wnika, bo w chuju ma to  
Cieszy się pan prokurator  
Że zgadza się wynik, bo zamknął  
Tam dobija rutyna z blachą  
Tak mija mu zima i lato  
Tęsknota za synami z matką  
Mordo, powodzenia z wokandą

Pozdrowienia do więzienia  
Lecą dla mojego taty  
Dosyć mam chodzenia na widzenia tej straty  
Skrzywdziły nas katy  
Skazały na kraty  
Uwolnić Bonusa!  
Niech wraca do chaty!

Pozdrowienia do więzienia  
Lecą dla mojego taty  
Dosyć mam chodzenia na widzenia tej straty  
Skrzywdziły nas katy  
Skazały na kraty  
Uwolnić Bonusa!  
Niech wraca do chaty!

PDW  
Nie chodzi o sos  
Chodzi o serce  
Chodzi o pomoc  
PDW  
Ważny jest ktoś, kto rzuci koło  
Jakbyś tonął  
Murem za tobą

W tym kraju norma  
Lewe wyroki, z farterem na sprawie  
Jedno jest pewne, cię nie zostawię  
Wiesz do kogo powiedzieć: bracie

Pamięć rzecz święta  
Nigdy nie zawieź, trza pamiętać  
Dobija dołek dlatego kartki lecą na święta  
Martwi o ludzi, nie tylko o siebie  
Więc leci wypiska  
Dodam otuchy, co tam u ciebie  
U brata musi być pełna miska

Przez całe życie charakter twardy  
Nie spuszcza gardy  
Kiedy grunt pali  
Buty ze stali, podłoga z lawy  
Uwolnić Bonusa!  
Logo CS, życie jak barwy  
Wiedza na lata  
Nie zmienia tego żadne kontrakty  
Bo taki kaprys gdzie są zasady  
Żeby wybronić, ludzi pomawiasz  
Coś tam usłyszał, coś się wymyśli  
I tak się zrobił niezły bałagan  
Nowy pupilek w prokuraturze  
Dziś wali z dupy  
Policja bije, morduje, kradnie  
A gdzie są zarzuty?

Pozdrowienia do więzienia  
Lecą dla mojego taty  
Dosyć mam chodzenia na widzenia tej straty  
Skrzywdziły nas katy  
Skazały na kraty  
Uwolnić Bonusa!  
Niech wraca do chaty!

Pozdrowienia do więzienia  
Lecą dla mojego taty  
Dosyć mam chodzenia na widzenia tej straty  
Skrzywdziły nas katy  
Skazały na kraty  
Uwolnić Bonusa!  
Niech wraca do chaty!